

Sygn. akt:

II Ka 214/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Łaszcznych

Sędziowie: SO Magdalena Dąbrowska

SO Wiesław Oryl (spr.)

Protokolant Marlena Achcińska

przy udziale

Prokuratora Ewy Budzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r.

sprawy K. S.

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 10 grudnia 2013 r. sygn. akt II 85/13

Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że orzeczony środek karny (punkt II wyroku) w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych ogranicza do pojazdów mechanicznych do kierowania którymi wymagane jest uprawnienie kategorii (...) na okres 2 /dwóch/ lat.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 /sto czterdzieści/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 214/14

UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony o to, że w dniu 29 listopada 2012 r. około godziny 15.00 w miejscowości C. gm. C. kierował samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości, tj. I- 0,76 mg/l, II- 0,75 mg/l, III- 0,68 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt II K 85/13:

I. Oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a§1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki w kwocie 20 złotych;

II. Na podstawie art. 42§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

III. Na podstawie art. 43§3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do właściwego wydziału komunikacji;

IV. Zasadził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 416 (czterystu szesnastu) złotych, w tym kwotę 140 (stu czterdziestu) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył apelacją jego obrońca zarzucając mu:

I. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

1. art. 7 k.p.k. i art. 8§1 k.p.k. w zw. z art. 182§1 k.p.k. oraz art. 175§1 k.p.k. poprzez ustalenie okoliczności faktycznych, dotyczących zachowania M. S. dnia 29 listopada poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. K., Z. T. i B. R. na okoliczność tego co podczas zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 r. w miejscowości C., świadek M. S. mówiła funkcjonariuszom Policji i B. R.- pomimo faktu, iż na rozprawie w dniu 22 października 2013 r. świadek odmówiła odpowiedzi na pytanie z uwagi na grożącą jej i jej osobie najbliższej odpowiedzialność karną, albowiem jej synowi B. S. w związku ze zdarzeniem, jakie miało miejsce w inkryminowanym czasie w miejscowości C. toczy się pod sygnaturą akt II K 97/13 postępowanie przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce, a świadek M. S. jako osoba najbliższa skorzystała w tym postępowaniu z uprawnienia do odmowy składania zeznań, jednocześnie jako podejrzana w sprawie (2 Ds. 277/13 Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce) skorzystała z uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień- co w konsekwencji stanowi obejście zakazów dowodowych i czyni ustawowe uprawnienia świadka iluzorycznymi, a sąd rozpoznając sprawę M. S. będzie- zgodnie z art. 8§2 k.p.k.- związany ustaleniami Sądu w niniejszej sprawie ujawnionymi w uzasadnieniu prawomocnego wyroku;

2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej ich oceny, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczeniu życiowemu, polegającej na przyznaniu wiarygodności zeznaniom świadków: B. R. i T. S., pomimo iż świadek B. R. jest skonfliktowana z lokalnym środowiskiem, w tym z oskarżonym, nadto dopuściła się na rozprawie w dniu 22 października 2013 r. złożenia fałszywych zeznań wskazując na pytanie obrońcy oskarżonego, iż nie składała żadnego pisma w czasie toczącego się postępowania przygotowawczego w sprawie wypadku drogowego, który miał miejsce dnia 29 listopada 2012 r. w miejscowości C. (RSD-234/12 Komisariatu Policji w M.; obecnie II K 97/13 Sądu Rejonowego w Ostrołęce) ze wskazaniem prowadzącym dochodzenie kogo należy we wskazanej sprawie przesłuchać w charakterze świadka, podczas gdy w aktach sprawy o sygnaturze: II K 97/14 Sądu Okręgowego w Ostrołęce, na karcie 134 znajduje się odręczenie sporządzone i podpisane pismo B. R. do funkcjonariusza policji L. S., prowadzącego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce dochodzenie, natomiast jedyny rzekomo naoczny świadek czynu oskarżonego - T. S. - jest siostrzeńcem świadka B. R., pojawił się pod koniec postępowania w sprawie wypadku drogowego i tylko i wyłącznie na podstawie jego zeznań postawiono oskarżonemu zarzut, co więcej, zeznania tychże świadków: B. R. i T. S. są niekonsekwentne, wewnętrznie sprzeczne oraz sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie ocenionym przez Sąd jako wiarygodny, w tym z zeznaniami funkcjonariuszy Policji: A. K. i Z. T.,

3. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 §2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej ich oceny polegającej na nieuzasadnionej, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczeniu życiowemu, odmowie dania wiary zeznaniom świadków: K. D., M. D. i L. D., pomimo iż są one spójne, konkretne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, tylko i wyłącznie z powodu, iż nie korespondują z zeznaniami świadków B. R. i T. S.,

4. art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niepełne ustalenie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności odnośnie relacji, w tym konfliktów świadka B. R. z lokalnym środowiskiem w miejscowości C., w tym z oskarżonym,

5. art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez niepełne ustalenie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności odnośnie właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego zdolności zarobkowych i majątkowych, a także udzielenia przez niego pierwszej pomocy Panu H. K. -poszkodowanemu w wypadku, który miał miejsce w dniu 29 listopada 2012 r. około godziny 15:00 w miejscowości C.,

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść orzeczenia, polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji, że:

1. oskarżony w dniu 29 listopada 2012 r. około godziny 15:00 w miejscowości C. kierował samochodem m-ki O. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości, podczas gdy z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w inkryminowanym czasie i miejscu samochodem oskarżonego kierował K. D., oskarżony zaś siedział na miejscu dla pasażera,

2. oskarżony na miejsce zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 29 listopada 2012 r. około godziny 15:00 w miejscowości C. nadjechał własnym samochodem, jadąc od centrum miejscowości C., ściśle z parkingu Urzędu Gminy C., pomimo że z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony nadjechał na to zdarzenie swoim własnym samochodem wraz z kierującym K. D. z przeciwnej strony, tj. od miejscowości S.,

3. ustalenie na podstawie zeznań świadka B. R., iż oskarżony w dniu 29 listopada 2012 r. około godziny 15:00 w miejscowości C. kierował samochodem m-ki O. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości, pomimo jednoczesnego ustalenia, że świadek ten sama nie utrzymywała nigdy, że w ogóle widziała oskarżonego prowadzącego swój samochód w dniu 29 listopada 2012 r. , a jej zeznania w tej kwestii są lakoniczne i stanowią konsekwencję rzekomej wiedzy T. S.,

4. oskarżony podczas rozmowy z funkcjonariuszami policji, kiedy wskazywał, że na miejsce zdarzenia przyjechał swoim autem kierowanym przez K. D. oraz zwrócił się do stojącego w bliskiej odległości K. D. ze słowami: „tak to było K.", na co ten ostatni wykonał gest polegający na podniesieniu kciuka na potwierdzenie prawdziwości tej wypowiedzi, podczas gdy na rozprawie w dniu 22 października 2013 r. funkcjonariusze wskazali - Z. T., iż nie przypomina sobie, czy gest polegał na uniesieniu kciuka, a A. K. - nie przypomina sobie, czy gest polegał na uniesieniu kciuka, a A. K.- czy w ogóle był jakikolwiek gest, a zeznania tych świadków sąd ocenił jako wiarygodne,

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

I. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie K. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu,

ewentualnie z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd powyższego wnioski wniósł o:

II. uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się o tyle zasadna, że skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Rozważania niniejsze należało rozpocząć od omówienia zarzutu naruszenia art.4 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej ich oceny, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczeniu życiowemu, polegającej na przyznaniu wiarygodności zeznaniom świadków B. R. i T. S. oraz odmowie dania wiary zeznaniom świadków K. D., M. D. i L. D., pomimo iż są one spójne, konkretne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, tylko i wyłącznie z powodu, iż nie korespondują z zeznaniami świadków B. R. i T. S..

Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu merytorycznego dokonana w kontekście tak sformułowanych podstaw odwoławczych prowadzi do wniosku, że Sąd nie dopuścił się obrazy tychże przepisów. Za nietrafny uznać należało podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Zgodnie z tą zasadą organ postępowania kształtuje swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zauważyć należy, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc w zgodzie z przepisami postępowania materiał dowodowy niezbędny dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. Sąd I instancji dokonał również wszechstronnej, rzetelnej, prawidłowej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, uwzględniając zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Odnosząc się do twierdzeń skarżącego, iżby Sąd I instancji poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej ich oceny wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczeniu życiowemu przyznał wiarygodność zeznaniom świadków B. R. i T. S., natomiast odmówił dania wiary zeznaniom świadków K. D., M. D. i L. D. należy wskazać, że zaoferowana w tym zakresie argumentacja jest nieprzekonywująca. Sąd merytoryczny z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k. ocenił zeznania ww. świadków, co znalazło odzwierciedlenie w poczynionych ustaleniach faktycznych. Sąd I instancji wskazał w szczególności, dlaczego uznał za wiarygodne zeznania świadków B. R. oraz T. S. oraz w kontekście powyższego dlaczego uznał zeznania świadków K. D., M. D. i L. D. za niewiarygodne. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż zeznania świadka T. S. dotyczące kierowania przez oskarżonego w dniu 29 listopada 2012 r. samochodem w miejscowości C. były konsekwentne i brak było jakichkolwiek podstaw, by twierdzenia te skutecznie zakwestionować. Nadto z zeznań świadka B. R. nie wynikało, by miała ona osobisty interes w dowiedzeniu, że oskarżony kierował samochodem pod wpływem alkoholu. Słusznie skonstatował nadto Sąd meriti, iż niezasadnym byłoby wnioskowanie, iż świadkowie T. S. i B. R. pomawiali oskarżonego o kierowanie w stanie nietrzeźwości pojazdem. Brak było bowiem jakichkolwiek dowodów na poparcie tej tezy. Wobec uznania zeznań powyższych świadków za wiarygodne Sąd I instancji słusznie zakwestionował wersję inkryminowanego zdarzenia, jaka wynikała z zeznań świadków M. D., K. D. oraz L. D., przedstawiając w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stosowną argumentację w tym zakresie, z którą Sąd odwoławczy w pełni się utożsamia i się do niej odwołuje, nie dostrzegając zatem konieczności ponownego szczegółowego jej przytaczania.

Stwierdzić zatem należy, że w ocenie Sądu Okręgowego ocena zeznań przedmiotowych świadków dokonana przez Sąd Rejonowy, której wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wykracza poza swobodną, o której mowa w art. 7 k.p.k. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, by Sąd I instancji przekroczył granice tej swobody w kierunku oceny dowolnej. Ocena przedmiotowych zeznań dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 i 7 k.p.k., a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie zawiera błędów natury faktycznej lub logicznej.

Za chybiony należało uznać również zarzut naruszenia przepisu art. 4 k.p.k.. Powyższy przepis określa i precyzuje zasadę obiektywizmu. Powyższa reguła odnosi się do organów prowadzących postępowanie karne i wymaga od nich, aby badały i uwzględniały w jego toku okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Lektura pisemnych motywów skarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd I instancji analizował wszystkie pozyskane w sprawie dowody, natomiast nie wszystkim w całości przyznał przymiot wiarygodności. Całość ustaleń faktycznych oparta została na tych dowodach, którym Sąd I instancji nadał walor wiarygodności. Skoro nie wszystkie dowody obdarzone tym przymiotem były korzystne z punktu widzenia interesów procesowych oskarżonego, to brak jest – wobec prawidłowej, bo zgodnej z regułami określonymi przepisem art. 7 k.p.k. ich oceny – podstaw do podnoszenia zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom skarżącego w powyższej sprawie nie doszło też do naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.k. Wskazać bowiem należy, że z brzmienia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. wynika, iż reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista "ostateczność" - "dyrektywa ostatecznego wyjścia". Zasada *in dubio pro reo* odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej, jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona

i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r. w sprawie WR 107/91.). Przede wszystkim należy podnieść, iż wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. to wątpliwości Sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych oraz że za nietrafną należy uznać interpretację zasady in dubio pro reo, jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. podnosząc wątpliwości strony, a konkretnie obrońcy oskarżonego co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny czy w sprawie doszło do naruszenia zasady in dubio pro reo istotne jest jedynie to czy sąd powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2010 r. w sprawie II AKA 183/10) lub gdy takie wątpliwości winien powziąć po swobodnej ocenie materiału dowodowego, a tego nie uczynił. Sąd odwoławczy nie podziela poglądu obrońcy wyrażonego w apelacji jakoby Sąd I instancji nie rozstrzygnął nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Sąd Rejonowy bowiem całkowicie wyczerpał inicjatywę dowodową, aby ustalić fakty zgodnie z rzeczywistym przebiegiem i wyjaśnił nasuwające się w tym zakresie wątpliwości. Znalazło to odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku- zawiera ono przekonującą analizę wszystkich przeprowadzonych dowodów. Podkreślić należy, że jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim przypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego. W sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania Sąd I instancji dokonał stanowczych ustaleń. Dlatego też zarzut naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. należy uznać za bezzasadny.

Zdaniem Sądu Okręgowego nietrafny jest też sformułowany przez obrońcę oskarżonego zarzut naruszenia art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być więc zasadny tylko w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego. Wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie nie zostały pominięte żadne istotne części materiału dowodowego, które stały się podstawą wyrokowania, a Sąd Rejonowy oparł wyrok na okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy głównej. Przedmiotem rozważań Sądu I instancji były wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku przewodu sądowego, oceniane z taką samą wnikliwością i starannością. Skoro więc Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na analizie całokształtu ujawnionych okoliczności i przeprowadzonych dowodów nie można skutecznie stawiać mu zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k.

Przechodząc do analizy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, sprecyzowanych przez skarżącego w punkcie II apelacji wskazać należy, że ma on miejsce wówczas, gdy sąd wyciągnie nieprawidłowe wnioski z prawidłowo ustalonych faktów, zlekceważy pewne dowody, obdarzy wiarą dowody nieprzekonywujące, bezpodstawnie pominie twierdzenia dowodowe, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, oprze się na faktach w istocie nieudowodnionych.

Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej nie dostrzegł zasadności podnoszonego przez apelującego zarzutu odnoszącego się do błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących zarzucanego oskarżonemu czynu. Zauważyć należy, że warunkiem efektywnego zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd meriti w przedmiotowym postępowaniu byłoby wykazanie, iż w procesie rekonstruowania stanu faktycznego Sąd uchybił dyrektywom ujętym w treści art. 7 k.p.k., a zarazem oparł się na dowodach nieujawnionych w toku rozprawy, czy też pominął dowody w sprawie istotne, sporządził uzasadnienie wewnętrznie niespójne, sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączając tym samym możliwość jego merytorycznej oceny przez Sąd odwoławczy. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może osiągnąć celu zamierzonego przez wnoszącego środek odwoławczy, jeżeli sprowadza się

w swej istocie do polemiki z rozważaniami Sądu I instancji, zawartymi w pisemnych motywach wyroku. Tak jest w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego wymowa całokształtu przeprowadzonych dowodów jest jednoznaczna i nie pozostawia żadnych wątpliwości co do trafności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd meriti. Należy podkreślić, że to właśnie wersja wydarzeń ustalona przez Sąd orzekający, a wynikająca przede wszystkim z zeznań świadków B. R. i T. S. układa się w spójną i logiczną całość. Przekonanie Sądu o wiarygodności tego dowodu i niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków K. D., M. D. oraz L. D. pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdyż zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i zgodne jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Skarżący nie wykazał jakiegokolwiek nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu I instancji, której konsekwencją byłoby przyjęcie przez Sąd Rejonowy takiej, a nie innej wersji zdarzeń. Przeciwwstawienie zaś ocen i ustaleń poczynionych przez Sąd orzekający własnym poglądom na poszczególne dowody oraz wyłącznie polemiczne twierdzenia o dowolnej ocenie materiału dowodowego w takiej sytuacji nie wystarczają, aby przekonać do przyjętego przez obrońcę stanowiska. Zauważyć należy, że stanowisko przedstawione przez obrońcę oskarżonego w złożonym środku odwoławczym stanowi jedynie polemikę z Sądem I instancji, który szczegółowo argumentował swoje twierdzenia oraz przedstawił sposób rozumowania i dojścia do przedstawionych, a zaskarżonych przez obrońcę oskarżonego wniosków. Konkludując stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w kwestii winy K. S. co do dokonania zarzucanego mu czynu, nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosków obrońcy o jego uniewinnienie.

Chybiony był też podnoszony przez obrońcę oskarżonego zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 8§1 k.p.k. w zw. z art. 182§1 k.p.k., art. 183§ k.p.k. oraz 175§1 k.p.k. poprzez ustalenie okoliczności faktycznych dotyczących zachowania M. S. dnia 29 listopada 2012 r. poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. K., Z. T. i B. R. na okoliczność tego co podczas zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 r. w miejscowości C., świadek M. S. mówiła funkcjonariuszom Policji i B. R.- pomimo faktu, iż na rozprawie w dniu 22 października 2013 r. świadek odmówiła odpowiedzi na pytania z uwagi na grożącą jej i jej osobie najbliższej odpowiedzialność karną, albowiem przeciwko jej synowi- B. S. w związku ze zdarzeniem, jakie miało miejsce w inkryminowanym czasie w miejscowości C. toczy się pod sygnaturą akt II K 97/13 postępowanie przed Sądem Rejonowym w Ostrołęce, a świadek M. S. jako osoba najbliższa skorzystała w tym postępowaniu z uprawnienia do odmowy składania zeznań, jednocześnie jako podejrzana w sprawie (2 Ds. 277/13 Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce) o składanie fałszywych zeznań w sprawie dotyczącej wypadku (II K 97/13) skorzystała z uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień- co w konsekwencji stanowi obejście zakazów dowodowych i czyni ustawowe uprawnienia świadka iluzorycznymi, a Sąd rozpoznając sprawę M. S. będzie zgodnie z art. 8§2 k.p.k. związany ustaleniami sądu w niniejszej sprawie ujawnionymi w uzasadnieniu prawomocnego wyroku. Zauważyć bowiem należy, że ustalając podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, organy procesowe mają obowiązek opierać się na dowodach przeprowadzonych w toku postępowania. Wielokrotnie w orzecznictwie wskazywano, że sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, ani też ustaleniami faktycznymi czy też treścią wyroku w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa rozpoznanej odrębnie, gdy następnie rozpoznaje sprawę innego współuczestnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1972 r., sygn. akt V KRN 408/72). Oznacza to niedopuszczalność opierania się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na ustaleniach innego organu procesowego, a więc niejako "przejmowania" ustaleń tego organu, gdyż obowiązkiem sądu jest poczynienie własnych ustaleń jako jedynie dopuszczalnej podstawy rozstrzygnięcia. Sąd musi także dokonać własnych ocen przeprowadzonych przez siebie dowodów, a ich ocena dokonana poprzednio przez inny organ nie może być dla niego wiążąca. Konieczność dokonania własnych ustaleń wynika z zasady bezpośredniości, obligującej sąd do korzystania z dowodów pierwotnych, a stanowiącej jedną z gwarancji zasady prawdy materialnej (obowiązku dążenia do dokonania ustaleń zgodnych z rzeczywistością). To właśnie nakazy posługiwania się dowodami stanowiącymi tylko jedno ogniwo pośrednie między organem prowadzącym postępowanie, a ustalonym faktem oraz osobistego zetknięcia się z takim dowodem są uzasadnieniem zakazu korzystania z "cudzych" ustaleń.

Tym samym obrońca oskarżonego błędnie przyjmuje, iż Sąd rozpoznający sprawę M. S. w przedmiocie składania fałszywych zeznań w sprawie II K 97/13 będzie związany ustaleniami Sądu w niniejszej sprawie ujawnionymi w uzasadnieniu prawomocnego wyroku. Nadto wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd meriti na rozprawie w dniu 22

października 2013 r. nie przeprowadził dowodu z zeznań świadków A. K., Z. T. i B. R. na okoliczność tego co podczas zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 r. w miejscowości C. świadek M. S. mówiła funkcjonariuszom Policji i B. R., lecz przeprowadzenie powyższego dowodu miało na celu wyjaśnienie okoliczności faktycznych mających znaczenie dla przedmiotowej sprawy. Z protokołu rozprawy z dnia 22 października 2013 r. jednoznacznie wynika, iż Sąd I instancji podczas przesłuchania ww. świadków koncentrował się wyłącznie na ustaleniu, czy oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, nie zaś na tym, co powiedziała funkcjonariuszom policji M. S. na miejscu zdarzenia w dniu 29 listopada 2012 r. Wobec powyższego nie może być mowy o naruszeniu, czy też jak podnosi skarżący obejściu zakazów dowodowych i czynieniu ustawowych uprawnień świadka iluzorycznymi.

Zaskarżenie wyroku w całości nałożyło na Sąd Odwoławczy obowiązek zbadania również adekwatności orzeczenia o karze oraz środkach karnych. W kontekście ujawnionych okoliczności faktycznych wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych przy uwzględnieniu wysokości jednej stawki w kwocie 20 złotych nie nosi w sobie cech nadmiernej surowości i mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, jest wynikiem oceny okoliczności podmiotowych i przedmiotowych czynu oraz danych osobopoznawczych oskarżonego i jako spełniająca wymogi zakreślone dyrektywami art. 53 k.k. uznana została za prawidłowo wyważoną. W przekonaniu Sądu Odwoławczego modyfikacjom wymagał jednak orzeczony przez Sąd Rejonowy środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. W realiach przedmiotowej sprawy nie istnieją dostatecznie uzasadnione podstawy, aby rozciągnąć obowiązywanie powyższego zakazu na wszelkie pojazdy mechaniczne. Przede wszystkim obowiązek wynikający z art. 42§2 k.k. orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec sprawcy przestępstwa polegającego na kierowaniu w stanie nietrzeźwym pojazdem mechanicznym, jest ściśle powiązany z rodzajem pojazdu jaki prowadził sprawca popełniający przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a także innych pojazdów, których prowadzenie przez oskarżonego mogłoby zagrozić bezpieczeństwu w ruchu lądowych. W przedmiotowej sprawie oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu wykorzystując samochód osobowy. Logicznego i racjonalnego uzasadnienia nie znajduje zatem objęcie zakazem, prowadzenia pojazdów, dla których wymagana jest kategoria A, C, D, oraz T prawa jazdy, które oskarżony posiada. Orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych doprowadziłoby w ocenie Sądu Okręgowego do znacznych trudności w znalezieniu pracy przez oskarżonego i stanowiło tym samym rażąco niewspółmierność reakcji karnej na jego czyn.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w sposób przedstawiony w sentencji orzeczenia. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty za postępowanie odwoławcze zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. , Nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz art. 636 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.